



Nr 9 (285)  
Wrzesień 2019

# POLSCIE WIERNI

MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RP I BYŁYCH WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH



**WRZESIEŃ 1939 R.**  
**Płonie Zamek Królewski w Warszawie**

W PIĄTEK, 1 WRZEŚNIA 1939 R. O GODZ. 4.50 DOWÓDCA POLSKIEJ ZAŁOGI WOJSKOWEJ SKŁADNICY TRANZYTOWEJ NA WESTERPLATTE, MJR HENRYK SUCHARSKI NADAŁ DO DOWÓDZTWA MARYNARKI W GDYNI KRÓTKI MELDUNEK: *PANCERNIK SCHLEZWIG-HOLSTEIN ROZPOCZĄŁ O GODZ. 4.45 OSTRZELIWANIE WESTERPLATTE ZE WSZYSTKICH DZIAŁ. BOMBARDOWANIE TRWA.*

W TYM SAMYM CZASIE NIEMIECKIE SAMOLOTY 1. I 4. FLOTY POWIETRZNEJ WYSTARTOWAŁY Z ŁADUNKAMI BOMB NA WARSZAWĘ, GRUDZIĄDZ, POZNAŃ, PŁOCK, TOMA-

SZÓW MAZOWIECKI, KRAKÓW, LWÓW, GRODNO, TERESPOL, BRZEŚĆ. A ROZPOCZĘŁY NALOTAMI NA BEZBRONNY, PRZYGRANICZNY WIELUŃ. WOJSKA LĄDOWE PRZEKROCZYŁY GRANICE POLSKI OD POJEZIERZA SUWALSKIEGO AŻ PO ŚRODKOWE KARPATY. REALIZUJĄC PLAN NATARCIA POD KRYPTONIMEM „FALL WEISS“, ŁAMIĄC POLSKO-NIEMIECKI PAKT O NIESTOSOWANIU PRZEMOCY Z 1934 R. I STOSUJĄC LICZNE PROWOKACJE GRANICZNE – M.IN. W GDAŃSKU, GLIWICACH, JABŁONKACH – NIEMCY ROZPOCZĘŁY AGRESJĘ NA POLSKĘ.

## POLSKA ZOSTAŁA OSAMOTNIONA



**1** września o świcie uderzenie na Polskę rozpoczęły jednocześnie niemieckie siły lądowe, morskie i powietrzne – 65 związków taktycznych, 2 floty powietrzne, grupa morską „Ost” – łącznie 1.850 tys. żołnierzy, ok. 2,8 tys. czołgów, blisko 10 tys. dział, 2080 tys. samolotów.

Siłom tym Polacy przeciwstawili ok. 1 miliona żołnierzy (70% planu mobilizacyjnego), 4,3 tys. dział, 880 czołgów i samochodów pancernych, 400 samolotów bojowych.

Polski plan obronny zakładał przyjęcie – także ze względów politycznych – bitwy na całej długości granicy, a po jej ewentualnej przegranej wycofanie się na linie rzek Wisła i Narew. Zakładano, że po podjęciu przez Francję – Anglię ofensywy na zachodzie, wojsko polskie przejdzie do konrofensywy. Przebieg działań wojennych zweryfikował plany Głównej Kwatery.

W pierwszym okresie, tzw. „bitwie granicznej” trwały intensywne walki pod Mławą, Mokrą, w Borach Tucholskich, nad Górną Wartą, o Zagłębie i Górny Śląsk. Do 7 września broniono się Westerplatte.

3 września 1939 r. wobec braku odpowiedzi na ultimatum z 1 września o zaprzestanie działań wojennych w Polsce, od godz 9.00 Wielka Brytania znalazła się w stanie wojny z Trzecią Rzeszą. W ślad za nią o godz. 17.00 do wojny przystąpiła Francja. W tym samym dniu wypowiedziały Niemcom wojnę Indie, Australia i Nowa Zelandia. 6 września do wojny przystąpił Związek Południowej Afryki, a 10 – Kanada. Tak więc, chociaż toczyła się na ziemiach polskich, wojna polsko-niemiecka przekształciła się w wojnę światową.

Po przegranej bitwie granicznej marszałek Rydz Śmigły oraz Kwatera Główna WP, po przegrupowaniu się w pobliże granicy rumuńskiej i węgierskiej czekali na ofensywę francuską na zachodzie.

Ale do Polaków nie dotarła informacja, że na brytyjsko-francuskiej Najwyższej Radzie Wojennej z udziałem premierów obu państw podjęto decyzję, że działania ofensywne przeciw Niemcom nie zostaną podjęte, bowiem armie nie są przygotowane do wojny. Ograniczono się do lotów patrolowych, zrzucaania ulotek i pozorowania ataków. Polska na placu boju pozostała sama.

Po przełamaniu polskiej obrony Naczelny Wódz, wciąż licząc na pomoc sprzymierzeńców, nakazał wycofanie głównych sił za Wisłę i utrzymanie linii frontu na linii Narwi i Sanu. Niemcy starali się za wszelką cenę nie dopuścić do przeprawy Polaków na wschód, a plany pokrzyżowała trwająca ponad tydzień „bitwa nad Bzurą”.

→ *Dokończenie ze str. 3*

Jednak po przełamaniu przez Niemców polskiego oporu nad Bugiem, 16 września sytuacja Polski była już krytyczna i od 18 września do 5 października już tylko walczyły odosobnione punkty oporu. 18 września padła Kępa Oksywska, do 2 października bronił się Hel. 28 – skapitulowała Warszawa i Modlin, 5 października z braku amunicji i żywności poddała się Samodzielna Grupa Operacyjna gen. Kleeberga.

Niemniej, pomiędzy Wisłą a Bugiem oraz na Kresach Wschodnich, wciąż znajdowało się około 25 mobilizowanych dywizji, tj. prawie połowa polskich sił.

**17** września o godz. 3.00 rano ambasador Polski w Moskwie Wacław Grzybowski otrzymał notę radziecką, wg której traktaty polsko-radzieckie (m.in. o nieagresji) straciły ważność, rząd polski uległ rozkładowi – co oznacza, że państwo polskie i rząd przestały faktycznie istnieć. W tej sytuacji Armia Czerwona otrzymała rozkaz, aby przekroczyć granicę i wziąć pod opiekę „życie i mienie ludności zachodniej Ukrainy i zachodniej Białorusi”. Do ataku na Polskę przygotowano dwa Fronty w sile około miliona żołnierzy.

O radzieckiej napaści rząd polski dowiedział się rano. Zaskoczony sytuacją, o 16.00 Szef Sztabu Generalnego przekazał do wojsk „dyrektywę ogólną” dotyczącą bieżącej sytuacji, ale dopiero o 21.30 nadano przez radio rozkaz naczelnego Wodza: ***Sowiety wkroczyły. Nakazuję ogólne wycofanie się najkrótszymi drogami na Rumunię i Węgry. Z bolszewikami nie walczyć, chyba z próby natarcia z ich strony i próby rozbrojenia oddziałów. Zadania Warszawy i miast, które miały bronić się przed Niemcami, bez zmian (...).***

Szacuje się, że w wyniku powyższego rozkazu granicę przekroczyło i internowanych zostało w Rumunii, na Węgrzech, Litwie, Łotwie i Szwecji ok. 83 tys. żołnierzy. Niezależnie od powyższego, poza nieznaną bliżej liczbą szeregowców i podoficerów, za granicę udało się przedostać i uniknąć internowania ok. 10 tysięcy oficerów zawodowych i oficerów rezerwy.

Wkrótce po tym granicę polsko-rumuńską przekroczył prezydent i Rząd, a także niespodziewanie Wódz Naczelny ze Sztabem.

Na agresję ZSRR na Polskę strona francusko-brytyjska zareagowała jedynie notą protestacyjną.

**O**samotniona, w obliczu dwóch wrogów, Polska wojnę 1939 r. przegrała. Straty wojska polskiego oceniane są dość rozbieżnie – od 70 tys. zabitych i 140 tys. rannych do 97 tys. poległych, zmarłych z ran i zaginionych bez wieści. Do niewoli niemieckiej trafiło 590 tys. żołnierzy, w tym 19 tys. oficerów. Wg danych ZSRR, do niewoli radzieckiej trafiło ok. 460 tys. jeńców, w tym 18,7 tys. oficerów.

Polska przegrała kampanię wrześniową 1939 r., (walczyło ok. miliona żołnierzy) ale nie skapitulowała i od 1 września 1939 r. do 8 maja 1945 r. żołnierz polski walczył z Niemcami na lądzie, morzu i w powietrzu. Najliczniejszy w Europie i najskuteczniejszy był polski ruch oporu.

Pod okupacją siły Zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego, chłopskiego i lewicowego ruchu oporu skupiały ponad 650 tys. żołnierzy. Prawie 50 tys. Polaków walczyło w formacjach partyzanckich Francji, Jugostawii, na Kresach Wschodnich.

W momencie kapitulacji Niemiec i zakończenia II wojny światowej w Europie polskie regularne siły na froncie zachodnim i wschodnim liczyły prawie 600 tysięcy żołnierzy. Łącznie z podziemiem zbrojnym daje to ponad 1,2 mln ludzi pod bronią.

Nie sposób jednak pominąć strat, jakie Polska poniosła w wyniku II wojny światowej. Śmierć poniosło, wg niezwyfikowanych danych około 6 mln osób, z tego w czasie działań wojennych 650 tysięcy, w wyniku terroru okupantów 3,5 mln, w obozach i łagrach 1,3 mln, ponad 500 tys. z innych powodów. Olbrzymie były straty materialne – zniszczonych zostało 65% zakła-

dów przemysłowych, wiele miast legło w gruzach (Warszawa, Wrocław, Poznań). Zniszczeniu uległa sieć dróg, kolei, środki transportu. Gwałtownie zmniejszyło się погоłowie zwierząt inwentarskich – koni, bydła, trzody chlewnej.

W gruzach legło ponad 300 tys. nieruchomości w miastach i 460 tys. na wsi. Straty materialne Polski sięgały 30% majątku narodowego.

**N**iespełna dwa miesiące przed 80. rocznicą agresji III Rzeszy na Polskę, 20 lipca br., z udziałem Kanclerz Angeli Merkel, niezwykle uroczysto obchodzono 75. rocznicę nieudanego zamachu na Adolfa Hitlera, dokonanego przez płk. Clausa Schenka hrabiego von Stanffenberga, który podłożył bombę w czasie narady w polowej kwaterze führera w Wilczym Szańcu.

**Rocznica nieudanego puczu z udziałem m.in. generałów Nehringa von Tresckowa i Fritza Dietlafa hrabiego von der Schalenburga stała się w Niemczech osnową swego rodzaju kultu bohaterskich zamachowców, a w tle przeciwstawienie „rycerskiego Wehrmachtu” nieponoszącego odpowiedzialności za zbrodnie wojenne „hitlerowskim nazistów” zniewalającym naród niemiecki, będących m.in. sprawcami Holokaustu i ludobójstwa na wschodzie. Tezy tego rodzaju upowszechniane są w Europie, znajdując coraz więcej zwolenników.**

**Ale Polacy pamiętają zachowanie tych „bohaterów” w 1939 r. – rozstrzelanie jeńców, ludności cywilnej, gwałty, grabieże i podpalenia, za które są osobiście odpowiedzialni.**

**STEFAN JAGIELSKI**

*Relację z uroczystości 80. rocznicy wojny niemiecko-polskiej 1939 r. zamieścimy w kolejnym numerze „Polsce Wierni”.  
Red.*

*Pomnik w miejscu, w którym wybuchł ładunek, podczas zamachu na Hitlera w Wilczym Szańcu. ↓*





## PLENARNE POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZKRPIBWP

W końcu lipca 2019 r. odbyło się w Warszawie II plenarne posiedzenie Zarządu Głównego nowej, VII Kadencji, poświęcone sprawom programowym i organizacyjnym Związku.

W obradach, prowadzonych przez prezesa ZG kmr. dypl. Henryka L. Kalinowskiego, w oparciu o przyjęty jednomyślnie porządek obrad, uczestniczyli, obok członków ZG – przewodniczący Głównego Sądu Koleżeńskiego Wacław Liśkiewicz oraz Głowej Komisji Rewizyjnej Józef Karbownik.

Kontynuując problematykę VII Kongresu Związku, celem kierowania działalnością związkową w okresach między plenarnymi posiedzeniami, w głosowaniu jawnym członkowie ZG wybrali dziewięcioosobowe Prezydium w składzie: Henryk Kalinowski – prezes ZG; Janusz Maksymowicz – wiceprezes ZG; Elżbieta Sadyńska – sekretarz generalny ZG; Jan Witkowski – skarbnik ZG; członkowie: Henryk Bajduszewski – prezes Pomorskiego ZW; Włodzimierz Czechowski – prezes Śląskiego ZW; Henryk Czerkas – prezes Lubelskiego ZW; Henryk Kozioł – prezes Małopolskiego ZW oraz Zofia Wolanin – sekretarz Mazowieckiego ZW.

Działając w myśl Statutu ZKRPIBWP powołano następnie trzy stałe Komisje Programowe – Komisję Historyczną (przewodniczący – dr hab. Witold Lisowski); Komisję Mianowań i Odznaczeń (przewodniczący Henryk Kalinowski); Komisję Socjalną i Opieki Zdrowotnej (przewodnicząca Zofia Wolanin).

Z kolei wiceprezes ZG Janusz Maksymowicz omówił projekt *Planu działalności ZG ZKRPIBWP obejmujący okres od VII Kongresu Związku do końca 2019 r.*, który zaakceptowano w kolejnym głosowaniu. *Przyjęty Plan to okres od zakończenia obrad Kongresu do końca 2019 r. i obejmuje w zasadzie dwa posiedzenia Zarządu Głównego, niemniej – jak powiedział J. Maksymowicz – zostanie uzupełniony o problematykę bieżącej działalności Związku, jak również ważnych rocznic i wydarzeń mających miejsce w tym okresie.*

W czasie obrad, odnosząc się do tematyki posiedzenia, w tym pracy nowo powołanych stałych Komisji Problemowych, głos zabrali – Włodzimierz Czechowski, Maciej Maksymowicz, Edward Kozioł, Anna Stępińska, Henryk Czerkas, Elżbieta Sadyńska, Waldemar Wojtan, Krzysztof Adamczyk.

Postulowano m.in. podjęcie działań celem doprowadzenia do ustawowego wspierania finansowego działalno-

ści organizacji kombatanckich, doprowadzenie do nadania kombatanom (mającym uprawnienia zgodnie z ustawą o kombatanach... z 1991 r.) statusu inwalidy wojennego.

Mówiono o potrzebie zwiększenia opieki państwa nad zdrowiem weteranów, w tym m.in. wprowadzenie „karty zdrowia”, specjalnych zdrowotnych aplikacji w smartfonach, zniżek w Domach Opieki Społecznej, wprowadzenia tzw. „hospicjów domowych”. Wskazywano na potrzebę przeanalizowania obowiązującego systemu opłacania składek i dramatyczną sytuację finansową Kół i Zarządów.

W obecności uczestników plenum prezes ZG podziękował ustępującym członkom kierownictwa – sekretarzowi generalnemu ZG Waldemarowi Wojtanowi oraz skarbnikowi ZG Krzysztofowi Adamczykowi za czteroletnią działal-



ność, która dobrze służyła naszemu Związkowi. Życzył równocześnie nowym członkom Prezydium – w tym sekretarzowi generalnemu Elżbiecie Sadyńskiej oraz skarbnikowi Janowi Witkowskiemu osiągnąć w pracy związkowej. Podziękowano także za wieloletnią działalność odchodzącemu, na własną prośbę, dyrektorowi Biura ZG Jerzemu Bednarskiemu.

Podsumowując obrady II plenum ZG, prezes H. Kalinowski zwrócił uwagę na odpowiedzialne i trudne zadania jakie stoją przed kierownictwem Związku – Prezydium i Zarządem Głównym – w najbliższych latach. Zmieniają się proporcje członkostwa na rzecz podopiecznych i członków nadzwyczajnych, maleje liczba członków, nasila się trudna sytuacja Kół i większości Zarządów. Jednym słowem – prognozy nie są optymistyczne.



Fot. Krzysztof Orzechowski

► Dokoroczenie ze str. 7

Ale Związek jest naszym wspólnym dobrem i utrzymanie jego zwartości, sprawności i możliwości pracy należeć będzie do podstawowych zadań nowego Zarządu Głównego.

Prezes ZG zapowiedział reformowanie systemu składkowego Związku, w tym rozważenie możliwości zrezygnowa-

nia z 10% wpłat Zarządów Wojewódzkich i Okręgowych na rzecz Zarządu Głównego.

Przewodniczący Krajowej Rady Synów Pułku płk Maciej Maksymowicz uhonorował wiceprezesa Janusza Maksymowicza Medalem Pamiątkowym „50-lecia Środowiska Synów Pułku”.

MIZ

Nowo powołany sekretarz generalny Zarządu Głównego ZKRP i BWP **ELŻBIETA SĄDZIŃSKA** urodziła się w Poznaniu w rodzinie żołnierza zawodowego. Studiowała na Wydziale Biologii UJ w Krakowie. Ukończyła również Studium Analityki Medycznej. 15 lat pracowała w Zakładzie Serologii Instytutu Hematologii w Warszawie.

Jest wieloletnim działaczem społecznym, od 1985 r. członkiem podopiecznym ZKRPiBWP. Działała początkowo jako skarbnik, później przewodnicząca Koła Warszawa Rakowiec. Od chwili powstania w Warszawie Kół dzielnicowych wiceprzewodnicząca Koła Dzielnicowego Warszawa Ochota.

Od 2008 r. związana z działalnością Środowiska Synów Pułku. Rzecznik prasowy tego Środowiska. Od 2017 roku przewodnicząca Warszawskiego Środowiska Synów Pułku. Wieloletni, bardzo aktywny korespondent „Polsce Wierni”.

Od 2017 roku, po zmianie statusu, z członka podopiecznego na nadzwyczajnego weszła w skład Zarządu Głównego.



Fot. Alina Nowacka-Brysiak



Fot. Krzysztof Orzechowski

Powołany na II plenarnym posiedzeniu ZG skarbnik Zarządu Głównego **JAN WITKOWSKI** jest doświadczonym działaczem społecznym i kombatanckim. Żołnierz Powstania Warszawskiego, walczący w składzie batalionu „Iwo”, członek Związku Powstańców Warszawskich, w którym pełni funkcję przewodniczącego środowiska Żołnierzy Batalionu „Iwo”.

Jest aktywnym działaczem Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych, prezesem Koła Dzielnicowego Ochota.



Fot. Krzysztof Orzechowski

## SPOTKANIE PRZYJACIÓŁ

Z okazji narodowego święta Republiki Białoruś, łączącego się w br. z 75. rocznicą wyzwolenia Mińska spod okupacji hitlerowskiej, w Zarządzie Głównym ZKRPiBWP w Warszawie gościł Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Republiki Białoruś w Rzeczypospolitej Polskiej, Jego Ekscelencja **Władimir Czuszew**.

Dostojnego gościa powitał prezes ZG kmdr dypl. **Henryk L. Kalinowski** podkreślając bliskie więzi łączące nasze słowiańskie narody, które połączyły z jednej strony – należące do największych tragedie wojenne naszych obywateli, a z drugiej – żołnierskie drogi II wojny światowej.

Nastąpiła ceremonia odznaczeń. Medal Jubileuszowy 75 lat Wyzwolenia Mińska z rąk Ambasadora Czuszewa otrzymała grupa kombatantów – weteranów II wojny światowej, żołnierzy 1 Armii WP – uczestników bitwy pod Lenino i walk wyzwoleniczych na szlaku do Berlina, Polaków, żołnierzy Armii Radzieckiej, uczestników ruchu oporu. Byli wśród nich m.in. kawaler Wojennego Krzyża i Virtuti Militari, kmdr dypl. Henryk L. Kalinowski, płk **Eugeniusz Skrzypek** – uczestnik bitwy pod Lenino, **Adela Jaworowska** i **Zofia Lipiec** – żołnierze Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater, **Stefania Łobaszewska** – córka pułku, żołnierz 1 AWP.

Dziękując za wyróżnienie, płk E. Skrzypek powiedział m.in., że jest ono symbolem szacunku dla kombatantów przekazany z rąk przedstawiciela bliskiego nam narodu. I choć stosunki między naszymi państwami pozostawiają jeszcze wiele do życzenia, dzisiejsza uroczystość potwierdza trwałość żołnierskiego braterstwa broni.

Zwracając się do zgromadzonych, Ambasador Władimir Czuszew przypomniał, że Republika Białoruś uroczystie świętuje jubileusz 75-lecia wyzwolenia, którego symbolem stało się oswobodzenie Mińska. II wojna światowa – dla nas Wojna Ojczyzniana – przyniosła naszej Ojczyźnie niepowetowane straty. Śmierć poniosła prawie jedna trzecia obywateli, spalono ponad 10 tysięcy wsi, na olbrzymią skalę rozwinął się ruch partyzancki. Ale naród białoruski pokazał swoje znaczenie, czego dowodem jest fakt, że należymy do grupy państw – założycieli Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Polacy są znani i szanowani w naszym państwie. Pamiętamy bitwę pod Lenino i dalsze walki polskiej Armii na terenie Białorusi, liczący się udział w oddziałach partyzanckich, a także udział Polaków we frontowych jednostkach Armii Czerwonej. Wojna i braterstwo broni scementowa'y naszą przyjaźń.

Kończąc, Ambasador Czuszew wniósł toast, życząc zbranym wiele zdrowia i wszelkiej pomyślności. (m)



# „WIERNI POLSCE”



Tegoroczne święto WOJSKA POLSKIEGO związane z upamiętnieniem 99. rocznicy bitwy warszawskiej było połączone z setną rocznicą wybuchu I powstania śląskiego.

14 sierpnia, w godzinach wieczornych, minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak wraz z osobami pełniącymi kierownicze funkcje w siłach zbrojnych, uczestniczyli w Apelu Pamięci, który odbył się na Cmentarzu Wojskowym Powązki, przed pomnikiem „Poległym w 1920 roku”.

Następnego dnia, 15 sierpnia w godzinach rannych, w obecności ministra obrony narodowej i generalicji WP na placu marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się uroczysta zmiana posterunku honorowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Główne obchody miały miejsce w Katowicach. W Kościele Garnizonowym św. Kazimierza Królewicza odprawiono mszę św. w intencji obrońców ojczyzny, którą celebrował biskup polowy WP gen. bryg. Józef Guzdek. W nabożeństwie uczestniczyli – Prezydent RP Andrzej Duda z małżonką, marszałkowie obu izb parlamentu, premier, przedstawiciele MON oraz władz miasta i regionu, generalicja i żołnierze.

Następnie, na placu Chrobrego, z udziałem osób uczestniczących w mszy, zwierzchnik sił zbrojnych, Prezydent RP złożył wieniec przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego oraz przyjął osiem

flag RP z godłem, które powiewały w Polskich Kontyngentach Wojskowych wykonujących zadania w ramach misji międzynarodowych. Wręczył również nominacje pięciu oficerom na pierwsze i kolejne stopnie generalskie oraz admirałskie, zaś wyróżniających się w służbie żołnierzy uhonorował odznaczeniami państwowymi – wojskowymi krzyżami zasługi, a zastużone dla ziemi śląskiej osoby medalami 100-lecia Odzyskania Niepodległości.

Kulminacyjnym punktem obchodów była defilada pod hasłem „Wierni Polsce”. Przed przybyciem na trybunę główną, Prezydent Andrzej Duda dokonał, w towarzystwie szefa Sztabu Generalnego WP gen. broni Rajmunda Andrzejczaka, przeglądu uczestniczących w paradzie pododdziałów. Defiladę poprzedziło podniesienie na maszty – proporca Prezydenta RP i flagi państwowej, przy dźwiękach hymnu Polski

Z przemówieniami okolicznościowymi wy-

stąpili kolejno – minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak, premier Mateusz Morawiecki i Prezydent RP. Zwierzchnik sił zbrojnych na wstępie nawiązał do przypadającej 16 sierpnia setnej rocznicy wybuchu I powstania śląskiego podkre-



ślając, że patriotyczna postawa jego uczestników stanowi dobry przykład dla dzisiejszych pokoleń żołnierzy. Wiele miejsca poświęcił powstańcom śląskim, którzy chwytając za broń, czuli się polskimi żołnierzami. *To dzięki nim – podkreślił – ziemia śląska stała się częścią Rzeczypospolitej.* Nawiązując do wydarzeń sprzed lat, przypomniał, że w 1922 roku, na rynku w Katowicach, defilowali żołnierze WP na czele z gen. Stanisławem Szeptyckim, zajmując przyznaną Polsce część Śląska. Dodał, że podobnie, jak powiedział wówczas prezydent Katowic Alfons Górnik, także dziś, *...Wojsko Polskie stanowi mur ochronny dla wszystkich obywateli miłujących pracę, spokojnych i lojalnych wobec Rzeczypospolitej.* Podziękował żołnierzom i pracownikom za służbę i pracę dla ojczyzny, w kraju i poza jego granicami, za codzienny trud i poświęcenie. Życzył, *by Polska nadal rozwijała się bezpiecznie, ...byśmy mogli realizować program modernizacji armii, wzmacniać naszą siłę militarną i sojuszniczą oraz zwiększać wydatki na obronność.* Podziękował także żołnierzom wojsk sojuszniczych za obecność na polskiej ziemi.

**P**o przemówieniu głowy państwa, chór RZA WP wykonał „Pieśń Reprezentacyjną Wojska Polskiego”. Na niebie pojawił się Zespół Akrobacyjny „Biało-Czerwone Iskry” z Radomia, wypuszczając biało-czerwoną smugę. Defiladę rozpoczął przemarsz pododdziałów reprezentacyjnych Wojska Polskiego, wszystkich rodzajów sił zbrojnych, Żandarmerii Wojskowej oraz uczelni wojskowych, a także niektórych związków taktycznych. Maszerowali żołnierze armii sojuszniczych ze Stanów Zjednoczonych, z Chorwacji, Rumunii i Wielkiej Brytanii. Defilowały poczty sztandarowe dywizji, brygad i pułków, a także pododdziały uczniów klas licealnych o profilu wojskowym.

Następnie zaprezentowali się piloci na sześćdziesięciu statkach powietrznych różnego typu, w tym myśliwcach Su-22, F-15, F-16 „Jastrząb” oraz gościnnie F-35, które mają wejść na wyposażenie naszego lotnictwa.

Kolumnę pojazdów kołowych otwierały samochody patrolowe i interwencyjne Żandarmerii Wojskowej i Wojsk Specjalnych oraz pojazdy będące na wyposażeniu Wojsk Obrony Terytorialnej. Przeje-

chały „Hummer”, za którymi pojawiły się transportery opancerzone – „Rosomak” i „Stryker”, a po nich pojazdy wielozadaniowe, wozy dowodzenia oraz kierowania środkami walki.

Licznie zgromadzona publiczność miała okazję zobaczyć mosty składane na pojazdach gaśnicowych, potężne samobieżne armatohaubice „Dana”, wyrzutnie rakietowe WR-40 Langusta, sprzęt pancerny, zwłaszcza czołgi, w tym dwa typy niemieckich Leopardów i polski PT-91 „Twardy”.

Defiladę zakończył przemarsz Orkiestry Polskiej Grupy Górniczej, górników w szyku zwartym oraz 100 żołnierzy wszystkich rodzajów sił zbrojnych z flagami RP na drzewcach. W paradzie uczestniczyło ponad 2600 żołnierzy, pokazano 185 różnego typu pojazdów i 60 statków powietrznych. Defiladę poprowadził płk Leszek Szczepiński, na co dzień dowódca Pułku Reprezentacyjnego WP.

Po defiladzie, przed siedzibą Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach rozpoczął się festyn żołnierski pod hasłem „Wierni Polsce”, w ramach którego zorganizowany został statyczny pokaz sprzętu wojskowego. Wystąpiła Orkiestra Wojskowa z Bytomia. Festyny wojskowe pod tym samym hasłem odbyły się w kilkunastu miastach na terenie całego kraju.

**W** ramach centralnych obchodów Święta WP, 15 sierpnia w godzinach popołudniowych, tradycyjnie, na Cmentarzu Żołnierzy Wojny Polsko-Bolszewickiej 1920 roku w Radzyminie odbyła się uroczystość patriotyczno-religijna.

**ADAM STASIŃSKI**  
Fot. Michał Wójcik



**D**la większości kombatantów - weteranów II wojny światowej obraz współczesnego pola walki jest trudny do wyobrażenia. W okresie kilkudziesięciu ostatnich lat motorem zmian stała się zaawansowana technologicznie elektronika. I to począwszy od osobistego wyposażenia żołnierza, poprzez skomputeryzowane systemy kierowania obroną przeciwraкетową i przeciwlotniczą, inteligentne środki obrony przeciwpancernej, różnorodnie - niezwykle groźne rakiety krążące aż po wchodzący przebojem środek walki - drony.

Wojsko Polskie dysponuje dronami, z pierwszej grupy wagowej. Tylko jeden z nich jest uzbrojonym dronem uderzeniowym.

Wejście dronów bojowych na pole walki wzbudziło wątpliwości natury moralnej, na które jak na razie nie ma odpowiedzi. Przykładem jest problem tzw. selektywnej eliminacji (aktualnie stosowanej) polegającej na śmiertelnym ataku na daną osobę, niezależnie czy uczestniczy w działaniach wojennych czy stanowi jedynie potencjalne zagrożenie. Ataki tego rodzaju stosowane są od dłuższego czasu np. w Afganistanie czy Iraku (wobec ISIS).

Jak podaje agencja AP, w jednej z nichznaczono, że nie można dopuścić do sytuacji, w której wyłącznie maszyny będą ponosiły odpowiedzialność za używanie broni.

Hindus Amandeep Gill, który przewodniczył obradom, podobnie jak sekretarz generalny ONZ, poinformowali, że istnieją trzy sposoby podejścia do sprawy. Większość krajów domaga się absolutnego zakazu budowy i testowania autonomicznej broni. Część proponuje wprowadzenie rozwiązań prawnych, które będą regulowały ich stosowanie. Istnieje też grupa państw, które uważają, że nie powinno się wprowadzać żadnych ograniczeń. Nieoficjalnie należą do nich m.in. USA, Izrael i Rosja. A ponieważ nie osiągnięto jedności, decyzję, co robić z ewentualnymi regulacjami, odłożono do kolejnej konferencji.

Ostatnio polski Parlament poparł projekt przepisów zapewniających bezpieczne wykorzystywanie dronów cywilnych. Regulacje określają standardy ich wyposażenia, zasady bezpieczeństwa, obowiązki operatorów, a także kwestie ochrony prywatności i danych osobowych.

Zgodnie z nowymi regulacjami drony będą wyposażone w takie urządzenia, jak: wysokościomierz, funkcje automatycznego lądowania i unikania kolizji. Operatorzy zobowiązani zostaną do zapewnienia, że sterowane z ziemi urządzenie znajduje się w bezpiecznej odległości od innych



## DRONY BOJOWE PRZYSZŁOŚCIĄ POLA WALKI

Drony to nic innego jak bezzałogowe statki powietrzne o zróżnicowanych wymiarach, wadze i przeznaczeniu. Najbardziej technologicznie zaawansowane, uzbrojone, ważące po kilka ton, mogą krążyć na wysokości do 20 tys. m, utrzymując się kilkadziesiąt godzin w powietrzu. Na współczesnym polu walki operuje kilkanaście typów dronów - od mini dronów obserwacyjnych aż po wyposażone w zaawansowaną broń zdolną z dużą precyzją rażać cele, na które naprowadza pilot - obserwator znajdujący się niekiedy kilka tysięcy kilometrów od obiektu. Najbardziej zaawansowani w konstrukcji i zastosowaniu dronów są Amerykanie, następnie Chiny, Rosja i kraje NATO.

Przydatność dronów bojowych została potwierdzona w konfliktach w Zatoce Perskiej, Afganistanie, w Syrii, na Ukrainie, a ich rola na polu walki systematycznie rośnie.

Według najnowszej klasyfikacji przyjętej przez USA i NATO, bezzałogowe wojskowe statki powietrzne dzielą się na trzy grupy: pierwsza to konstrukcje o wadze do 150 kg i zasięgu do 50 km; druga - konstrukcje ważące od 150 do 600 kg o zasięgu do 200 km, oraz trzecia - to drony ważące ponad 600 kg, w tym najcięższe - Predator, Global, Hawk, Male, dysponujące znacznym uzbrojeniem.

Największym dronem wojskowym na świecie jest amerykański GLOBAL-HAWK potrafiący utrzymać się w powietrzu 42 godziny na pułapie ok. 20.000 metrów. Cena takiej maszyny, z uwagi na radary, to ok. 200 mln dolarów.



Kontrowersje budzą też prace nad autonomicznym systemem dronów opartym o sztuczną inteligencję. Drony mogłyby samodzielnie, bez udziału człowieka decydować o rozwiązywaniu sytuacji na polu walki. Prawdopodobnie żaden kraj nie dysponuje jeszcze w pełni autonomiczną bronią opartą na sztucznej inteligencji. Jednak rozwój SI pociąga za sobą wiele problemów moralnych, prawnych i politycznych. Błędne decyzje autonomicznych dronów bojowych, skutkujące śmiercią setek niewinnych osób, mogą wywołać konsekwencje trudne dziś do przewidzenia, nie mówiąc o buncie maszyn czy przejęciu ich przez hakerów.

Niemal niezauważona przeszła ONZ-towska konferencja, która odbyła się w Genewie. Zebrani debatowali jak uregulować działanie autonomicznych dronów bojowych (z ang. LAWS), które dzięki rozwojowi sztucznej inteligencji (SI) mogą samodzielnie podejmować decyzje o wyborze celu i ataku.

Przyjęto dziesięć zasad dotyczących kontroli przez człowieka tego typu broni.



użytkowników przestrzeni powietrznej i nie stwarza zagrożenia dla ludzi.

Unijnymi przepisami mają być objęte także drony ważące poniżej 150 kg, które obecnie podlegają przepisom krajowym. Europejska Agencja Bezpieczeństwa Lotniczego i Komisja Europejska zostały zobowiązane do opracowania szczegółowych unijnych przepisów na podstawie przyjętych zasad. Szacuje się, że w ciągu najbliższych 10 lat technologie dronów dla lotnictwa cywilnego będą stanowić około 10% unijnego rynku lotniczego. Według prognoz Komisji do 2050 r. przemysł związany z produkcją samolotów bezzałogowych może stworzyć w Unii około 150 tys. miejsc pracy.

**MICHAŁ KALINOWSKI**



## SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**13** października br. odbędą się wybory do Sejmu RP – IX kadencji. Warto więc przypomnieć – czym jest współczesny Sejm i jakie stoją przed nim zadania i obowiązki.

Zgodnie z Konstytucją Sejm jest jednym z dwóch organów współsprawiających władzę ustawodawczą. Jest wybierany na 4 lata w wyborach powszechnych, proporcjonalnych, bezpośrednich, równych i przeprowadzanych w głosowaniu tajnym. Składa się z 460 posłów. Liczbę tę ustalono w 1960 r. i wpisano do konstytucji PRL.

Od 1989 r. Sejm obraduje w trybie permanentnym, a jego kadencja trwa do dnia poprzedzającego zebranie się Sejmu nowej kadencji na pierwszym posiedzeniu po wyborach. Z tego powodu niemożliwe jest obecnie rozwiązanie Sejmu, a jedynie skrócenie jego kadencji. Nawet skrócona kadencja trwa do dnia poprzedzającego dzień zebrania się Sejmu nowej kadencji. Skrócenie może być wynikiem decyzji Prezydenta RP lub samego Sejmu. Prezydent skracca kadencję obligatoryjnie, jeżeli nie dojdzie do powołania Rady Ministrów pomimo zakończenia wszystkich przewidzianych procedur (podstawowej i dwóch „awaryjnych”) lub fakultatywnie, jeżeli Sejm nie uchwali w określonym terminie ustawy budżetowej i nie przedstawi jej prezydentowi do podpisu. Oba przypadki dotyczą więc przejawów braku zdolności efektywnego działania. Sejm może także sam skrócić swoją kadencję, bez względu na powód, mocą uchwały podjętej większością co najmniej 2/3 głosów ustawowej liczby posłów. Oznacza to jednoczesne skrócenie kadencji Senatu.

Koniec kadencji Sejmu uruchamia zasadę dyskontynuacji prac ustawodawczych, czyli przerwania niedokończonych procedur legislacyjnych, aby Sejm nowej kadencji mógł rozpocząć swoje urzędowanie bez zaległości. Kilka spraw objęto wyjątkiem od zasady dyskontynuacji. Są to: postępowanie w sprawie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, a także postępowanie przed Komisją do Spraw Unii Europejskiej, postępowanie w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej, rozpatrzenie sprawozdania kończącego prace komisji śledczej.

Obrady, w czasie pierwszego posiedzenia Sejmu nowej kadencji, prowadzi marszałek senior, powołany przez Prezydenta RP spośród najstarszych wiekiem posłów.

Marszałek senior ustala rozkład miejsc na sali obrad w czasie pierwszego posiedzenia, powołuje tymczasowych sekretarzy sejmowych, przeprowadza ślubowanie poselskie, a także wybór marszałka Sejmu. Kandydaturę marszałka może zgłosić grupa minimum 15 posłów. Wyboru dokonuje się większością bezwzględną (w razie niewyłonienia zwycięzcy przeprowadza się kolejne tury głosowania, wykreślając kolejno kandydata z najgorszym wynikiem, aż do wyboru lub ponowienia procedury).

Marszałek obejmuje prowadzenie obrad i przeprowadza głosowanie nad uchwałą ustalającą liczbę wicemarszałków oraz nad wyborem wicemarszałków w trybie właściwym wyborowi marszałka. Na pierwszym posiedzeniu odbywa się także wybór sekretarzy Sejmu. W czasie posiedzenia rząd ma obowiązek podać się do dymisji (chyba że uczynił to już wcześniej). Praktyka sejmowa dowiodła, że sam akt złożenia dymisji (kierowany do Prezydenta RP) nie musi odbyć się na forum izby. Marszałka Sejmu można odwołać (...) na wniosek co najmniej 46 posłów, którzy imiennie wskazują kandydata na nowego marszałka.

Organami Sejmu, oprócz marszałka, są także Prezydium Sejmu i Konwent Seniorów oraz komisje sejmowe: stałe i nadzwyczajne (w tym śledcze). Sejm ma kompetencje: ustrojodawcze, ustawodawcze, kontrolne i kreacyjne, (...) ponadto odrębne kompetencje dotyczące członkostwa Polski w Unii Europejskiej, polityki zagranicznej oraz organizacji wewnętrznej Sejmu.

● Funkcja ustrojodawcza Sejmu przejawia się zarówno w prawie inicjatywy ustrojodawczej (prawie do zgłoszenia projektu ustawy o zmianie konstytucji), posiadanej przez posłów w liczbie minimum 92, jak i we współdziałaniu Sejmu w uchwalaniu takiej ustawy.

● Funkcja ustawodawcza Sejmu realizuje się poprzez prawo inicjatywy ustawodawczej posłów (projekty ustaw może zgłaszać minimum 15 posłów lub komisja, z wyjątkiem komisji śledczej), a także decydujący udział Sejmu w procedurach ustawodawczych (Sejm może odrzucić wszystkie lub niektóre poprawki Senatu, a także skutecznie zablokować procedowanie nad projektem ustawy, doprowadzając do jej nieuchwalenia).



● Zgodnie z konstytucją (art. 96 ust. 1) Sejm sprawuje kontrolę nad działalnością Rady Ministrów w zakresie określonym przepisami konstytucji i ustaw. Funkcję kontrolną wykonuje zarówno *in gremio*, jak i poprzez komisje czy pojedynczych posłów. Zestaw uprawnień kontrolnych Sejmu obejmuje przede wszystkim: decydowanie w sprawie absolutorium dla Rady Ministrów, czyli skwitowania wykonania budżetu, udzielanie Radzie Ministrów wotum zaufania, a także jej lub jej członkowi wotum nieufności.

W sprawach związanych z wprowadzeniem w życie i wykonywaniem ustaw oraz uchwał Sejmu kontrolę przeprowadzają właściwe komisje. Szczególną funkcję pełnią powoływane do zbadania określonej sprawy komisje śledcze, które mają uprawnienia do wzywania świadków, a w razie potrzeby mogą nawet domagać się ich przymusowego doprowadzenia. Każdy poseł ma prawo uzyskać odpowiedź na pytanie zadane w czasie posiedzenia plenarnego prezesowi lub członkom Rady Ministrów: pisemną interpelację i pisemne zapytanie poselskie lub na ustne pytanie w sprawach bieżących.

● Funkcja kreacyjna Sejmu polega na obsadzaniu (rządziej na odwoływaniu) składu naczelnych organów państwa. Wśród nich znajdują się: sędziowie Trybunału Stanu (16) i Trybunału Konstytucyjnego (15), Rada Ministrów i jej prezes, a za zgodą Senatu: Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka, prezes Najwyższej Izby Kontroli, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, prezes Instytutu Pamięci Narodowej. Na wniosek Prezydenta RP Sejm wybiera prezesa Narodowego Banku Polskiego. Ponadto współdecyduje o obsadzeniu składu niektórych organów kolejalnych: czterech członków Krajowej Rady Sądownictwa, trzech członków Rady Polityki Pieniężnej i dwóch członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

W przypadkach określonych w konstytucji Sejm i Senat, obradując wspólnie, działają jako Zgromadzenie Narodowe. Przewodniczącym Zgromadzenia jest z urzędu marszałek Sejmu, którego w razie potrzeby zastępuje marszałek Senatu. Zgromadzenie uchwała swój regulamin. *Red.*